

# GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

<b>Ceny prenumeraty:</b> We Lwowie bez doręczenia do domu . . . mies. zł. 2.—, kwart. 7.— z dostawą do domu . . . mies. zł. 2.40, kwart. 7.— Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2.40, kwart. 7.— Zagranicą . . . . . mies. zł. 5.—, kwart. 15.—	Numer telefonu <b>REDAKCJI I ADMINISTRACJI</b> 221-17. Konto PKO Lwów № 504.044.	<b>ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:</b> <b>LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. P.</b> Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte woimo od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.	<b>CENA NUMERU</b> <b>10 gr.</b>	<b>Ceny ogłoszeń:</b> Za 1 wiersz milimetr. (8 1/2 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 20, w nadstawanym i w nekrologach gr. 20, w kronice, ruszki, dla gospodarzy, psaki w tabelkach gr. 70, pod nagłówkami na pierwszej stronie zł. 7.—. Tabelaryczne o 50 proc. drożej. Za każde słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupon i sprzedaż słowo gr. 15, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 25. Dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc w prasie. Zagraniczne o 50 proc. drożej.
--	--	---	---	--

## ZŁATWIENIE DRAŻLIWEJ SPRAWY.

Bardzo drażliwy punkt newralgiczny, niepokojący Europę, tym razem we wchodnim basenie Morza Śródziemnego, został usunięty.

Przed kilku dniami minister spraw zagranicznych Francji p. Bonnet oraz ambasador turecki w Paryżu p. Suad Dawaz złożyli publiczne deklaracje na temat pomyślnego zakończenia rokowań dyplomatycznych francusko-tureckich w sprawie Sandzaku Alexandretty.

Rokowania w sprawie tego terytorium spornego między republiką turecką, która rościła sobie doń prawa ze względu na zamieszkałą tam ludność turecką a Syrią, pozostającą pod mandatem Francji były przedmiotem długoletnich i powikłanych rokowań, grozących stale możliwością poważnego zadrażnienia a przede wszystkim możliwością wojskowej okupacji terytorium przez wojska tureckie, zgromadzone na pograniczu turecko-syryjskim.

Szczegóły porozumienia francusko-tureckiego w sprawie Sandzaku Alexandretty przewidują między innymi, że poza milicją lokalną i batalionem wojsk francuskich, zarówno Francja jak i Turcja będą miały prawo do utrzymywania do chwili ukonstytuowania się nowego rządu garnizonów wojskowych nie przekraczających 2500 żołnierzy. Oddziały tureckie będą miały na celu współdziałanie z milicją i z oddziałami francuskimi przy zabezpieczeniu porządku na terenie Sandzaku.

Nie jest to sprawa małego znaczenia. Wszak o nią rozbijała się powojenna przyjaźń francusko-turecka, nawiązana w r. 1921 przez Kemala i generalów francuskich. Jeszcze w dniu 27 maja b. r. turecki minister spraw zagranicznych dr Tefvik Rüşttü Aras mówił w ekspozycji parlamentarnej: „Na zachodzie tylko z jedną Francją nie mamy stosunków przyjaznych”. A w pierwszych dniach lipca ambasador Turcji w Paryżu mówił już do przedstawicieli prasy: „Sprawa Sandzaku okazała się decydującą próbą przyjaźni francusko-tureckiej. Przyjaźń ta wyszła z niej nie tylko nienaruszona, lecz silniejsza, niż kiedykolwiek. Osiągnęliśmy całkowite porozumienie we wszystkich punktach. Otwiera się nowa era rozwoju i zacieśnienia we wszystkich dziedzinach odwiecznych stosunków francusko-tureckich”.

Jest w tej sprawie jeden moment niezwykle pouczający i bardzo charakterystyczny dla stosunków międzynarodowych. Oto zawiodły w niej metody procedury zbiorowej i pośrednictwa czynników międzynarodowych. Sprawa Sandzaku, gdy doznała zaangażowania, szła na forum Ligi Narodów. Wynajdowano tam różne sposoby, aby ją prowizorycznie złagodzić a przede wszystkim odwiec. Po pewnym czasie nastąpiła kryzys jeszcze ostrzejszy. Dopiero przed miesiącem, w obliczu nader już krytycznej sytuacji, postanowiono pominąć drogi okrężne. I wtedy niezwykle szybko rząd francuski i turecki zawarły dwustronny układ o Alexandrette. Układ ten stał się równocześnie pomostem do paktu przyjaźni francusko-tureckiej, parafowanego przed niewielu dniami w Ankarze.

Jest to wszystko bezwzględnie wielkim sukcesem dyplomacji obu państw.

## Wielkie zebranie O. Z. N. w Warszawie. Właściwa rola miasta stołecznego — O przebudowę polityczno-gospodarczą Polski

Warszawa, 11. 7. (PAT) Wczoraj odbyło się w Warszawie pierwsze zebranie działaczy Obozu Zjednoczenia Narodowego okręgu stołecznego Warszawy-miasto.

Zebranie zagałę przewodniczący okręgu sen. Dąbkowski, witając obecnych na obradach.

### PRZEMÓWIENIE GEN. SKWARCZYŃSKIEGO.

Następnie wszedł na trybunę witańny żywiołowym oklaskami szef OZN gen. Skwarczyński.

„Panie i Panowie!

Zaproszony na zebranie działaczy okręgu stołecznego pragnę skorzystać ze sposobności, aby podkreślić wielką rolę, jaką odgrywa w życiu narodu i państwa jego stolica.

O tym, że dane miasto jest stolicą państwa decydują przede wszystkim dwa czynniki: znajdująca się w nim siedziba rządu i promieniująca z niego na cały kraj wysokie wartości duchowe. Obszar miasta i jego liczebność jest bezsprzecznie momentem bardzo ważnym, jednak w tym wypadku stojącym na drugim planie. Znamy takie państwa, w których istnieją miasta większe od stolicy a mimo to nie przypada im w udziale zaszczytne miano „Pierwszego miasta w państwie”.

Stolica musi być mózgiem i sercem państwa.

Wiele z miast Rzeczypospolitej posiada nie tylko piękną i chlubną tradycję, ale i dziś odgrywa w życiu narodu i państwa wybitną rolę. Warszawa posiada bezsprzecznie dobre tradycje historyczne. W ciężkim dla społeczeństwa okresie bohaterskich prób ratowania Polski od zagłady w okresie ofiarnej walki o odzyskanie niepodległości, potrafiła czynem udowodnić wartości swego ducha patriotycznego.

Na hasło zbrojnej walki o niepodległość, rzucone przez Józefa Piłsudskiego, Warszawa odpowiedziała czynem. Pierwsza po wielu latach zbrojna manifestacja na placu Grzybowskim odworzyła nowy rozdział w bohaterskiej historii miasta. Robotnik warszawski dał wówczas liczne przykłady zuchwałej odwagi i wielkiego bohaterstwa, którego męczeńskim symbolem stało się nazwisko Stefana Okrzei.

Francja z pośród mnóstwa kłopotów pozbyła się jednego wcale nie małego. Kemal pasza, obrońca Dardanelów z czasu wielkiej wojny, wódz nowej Turcji, największy jej reformator, dał się poznać jako znakomity dyplomata na szerszej arenie.

Wylaniają się w tej chwili pewne trudności. Oto przedstawiciel Syrii w Ankarze odmówił złożenia podpisu w imieniu Syrii i zrobił zastrzeżenie dotyczące praw Syrii. Wogóle wśród ludności syryjskiej panuje wielkie niezadowolenie z powodu podpisania porozumienia francusko-tureckiego w sprawie Sandzaku. Trudności jednak, grożące z tej strony nie są bynajmniej tego rodzaju, by mogły zaważyć na losach tej sprawy. L.

W pamiętnych dniach listopada 1918 r. Warszawa przystępuje do rozbrajania gołymi rękami wojsk niemieckich i rzuca hasło wypędzenia najeźdźcy, podjęte natychmiast przez resztę kraju.

W okresie więc przeszło stuletnich walk o niepodległość, Warszawa spełniła dobrze swą rolę, nominalnej wprawdzie, lecz siłą rzeczy prawdziwej stolicy państwa, głównego ośrodka myśli niepodległościowej. Potrafiła bowiem pierwsza wprowadzić w życie śmiałe plany walki o Polskę, potrafiła ideą tą ogarnąć i poruszyć cały kraj.

Dziś w wolnym i silnym państwie Warszawa, jako stolica musi nadal nadawać ton życiu narodu. Po za koniecznym momentem reprezentacji zewnętrznej, Warszawa musi mieć ambicję wywierania dużego i pozytywnego wpływu na wszelkie przejawy życia naukowego, artystycznego i społecznego, dążyć winna do wywierania silnego wpływu na rozwój kultury narodowej przez wzbogacenie jej dorobkiem ideowym i twórczym.

Okręgowi stołecznemu Obozu Zjednoczenia Narodowego życząc gorąco, aby wytrwała pracą przyczyniła się do zajęcia przez Warszawę należnego jej miejsca w życiu państwa i aby stolica była dla reszty kraju dobrym przykładem, jak należy wcielić w czyn hasło zjednoczenia narodowego.

Z kolei wygłosili referaty: poseł Snopczyński, omawiając tradycję i rolę mieszczaństwa warszawskiego oraz prezes mec. Paschalski, który scharakteryzował stosunek Obozu Zjedn. Nar. i deklaracji lutowej do Konstytucji Kwietniowej. Ostatni przemawiał przewodniczący Okręgu stołecznego OZN, sen. Dąbkowski.

### PRZEMÓWIENIE SEN. DĄBKOWSKIEGO.

„Opierając się na deklaracji ideowej można ustalić następujące zasadnicze cechy OZN. i zasady programu Obozu.

A więc nacjonalizm — pojęty jako dążenie do wzmocnienia siły rozwojowej Narodu Polskiego, która jest zasadniczym czynnikiem siły Państwa.

Nacjonalizm nasz jest nacjonalizmem pozytywnym, wywodzącym się z naszych własnych tradycji, nie poszukującym ani obcych wzorów, ani obcych metod pracy.

Z zasady nacjonalizmu wynika dalsza zasada: **nadrzędności interesu narodowego nad egoistycznym dążeniem i interesami grup społecznych lub jednostek.** Nasz nacjonalizm jest nacjonalizmem twórczym, nacjonalizmem państwowym, który ma służyć jako podbudowa wielkości i potęgi Państwa Polskiego.

Zasada ta zadominowała w całym społeczeństwie dzięki wieloletnim wysiłkom pracy Marszałka Piłsudskiego, który w imię tej zasady walczył z sobokostwem i warcholstwem politycznym, w imię tej zasady stworzył Konstytucję, pod którą widnieje ostatni Jego podpis, dająca władzy państwowej na-

leżyty autorytet, a Państwu spoisty i rozumny ustrój wewnętrzny.

Ta reforma państwowa powstała samoinicjatywnie na gruncie życia polskiego, odpowiada w zupełności konieczności politycznej i życiowej, którą jest dla Polski, leżącej między Rosją a Niemcami, silny ustrój państwowy.

W naszej Konstytucji nie poszliśmy więc po linii naśladowania obcych wzorów, mając na uwadze nasze odrębności polityczne, społeczne i narodowe.

Ten fakt nakłada na nas obowiązek tym silniejszego zorganizowania społeczeństwa, gdyż tylko mocna organizacja narodu dać może w związku z zasadami Konstytucji największą przemość jego sił.

Jeżeli chodzi o zagadnienia społeczno-gospodarcze, ujęte one są w sposób jasny i przejrzysty w punkcie 5 deklaracji ideowo-politycznej, który mówi: „Społeczna struktura Polski opiera się w swych podstawach na szerokiej masie robotników i włościan. Od losów tych warstw, ich dobrobytu jako też kultury i poczucia obywatelskiego zależy w ogromnym stopniu harmonijny rozwój Polski i jej przyszłość. O tym pamiętać musi kierownictwo Państwa, z tym musi się liczyć we wszelkim planowaniu i konstruowaniu przyszłego życia Polski”.

W sprawach stosunku pracy i kapitału deklaracja nasza mówi: „przeciwstawiając się każdemu wyzyskowi państwo musi siebie uważać za jedynego i wyłącznego czynnika powołanego do regulowania wzajemnych stosunków poszczególnych warstw obywateli”.

„Stosunki między pracodawcą a pracownikiem muszą się pod kontrolą i naciskiem państwa w ten sposób ułożyć, aby zapewnić warsztatom racjonalne warunki produkcji, a rzeczom pracowniczym pewność jutra i stopniowy, ale stały wzrost poziomu życia.

Opierając się na tych zasadach i mając na celu stworzenie najbardziej sprawnej organizacji narodu, dążyć będziemy do objęcia naszą organizacją szerokich mas, do wciągnięcia ich w pełnię życia narodowego i umożliwienia im korzystania z dóbr gospodarczych i kulturalnych. Nakaz ten wpływa także z głębokiego rozumienia zasady obronności.

Jeżeli chodzi o metody działania — polegają one nie na akcji bezpośredniej oraz na programowej przebudowie struktury społeczno-gospodarczej. Akcja bezpośrednia polega na realizowaniu na każdym szczeblu organizacyjnym przez każdego obywatela, przez każdego członka Obozu tych potrzeb i zadań, które są dojrzałe do wypełnienia przez zorganizowane siły społeczne.

Niedorozwój naszego życia gospodarczego i społecznego, które kształtowało się bez naszej woli w okresieaborów, wymaga od nas przekształcenia go według naszych świadomych potrzeb i celów.

Pamiętać jednak należy, że koniecznym warunkiem stworzenia i realizowania wielkiego programu gospodarczego jest posiadanie silnej i zwartej organizacji społeczeństwa, świadomego swych dążeń i gotowego do ich realizowania.

(Dalszy ciąg na str. 2-giej).





